

LOTOS Cup: zawodnicy i trenerzy obsypani nagrodami w Wiśle

Data publikacji: 14.06.2014 8:00

Na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle w piątkowe popołudnie 13 czerwca podsumowana została tegoroczna edycja Narodowego Programu Rozwoju Skoków Narciarskich "Szukamy Następców Mistrza" - LOTOS Cup 2014. To już dziesiąty sezon zimowy, w którym organizowane były zawody w skokach narciarskich i czwarty, podczas którego na skoczniach i trasach biegowych rywalizowali młodzi polscy kombinatorzy norwescy.

□

Nagrodzeni zostali nie tylko zawodnicy. Po raz pierwszy w historii specjalne stypendia finansowe otrzymali trenerzy klubowi pracujący z uczestnikami zawodów LOTOS Cup.

W nieco innej scenerii niż zazwyczaj przebiegało podsumowanie X edycji programu LOTOS Cup w skokach narciarskich i IV edycji w kombinacji norweskiej. Salę konferencyjną w centrum dużego miasta zastąpił wybieg skoczni w Wiśle Malince, której patronem jest wzór wielu młodych zawodników – najwybitniejszy skoczek narciarski w Polsce Adam Małysz. W plenerowej imprezie udział wzięli m.in. Apoloniusz Tajner – Prezes Polskiego Związku Narciarskiego, Tadeusz Szkudlarski - Prezes Zarządu i Dyrektor Naczelny Grupy LOTOS Terminale, Łukasz Kruczek – trener kadry A w skokach narciarskich oraz zawodnicy i trenerzy biorący udział w akcji Lotos Cup 2014 - „Szukamy Następców Mistrza” w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej.

Na początku spotkania Prezes PZN Apoloniusz Tajner podziękował Grupie LOTOS S. A. - ***Środki finansowe, które otrzymujemy z ministerstwa są tak bardzo ograniczone ilościowo oraz jeśli chodzi o sposób ich wydawania, że nie byłibyśmy w stanie tak plastycznie nimi dysponować jak robi to Grupa LOTOS S. A., Generalny Sponsor Polskiego Narciarstwa, która finansuje Narodowy Program Rozwoju Skoków Narciarskich dla dzieci i młodzieży. W tym roku poszerzyliśmy program o 15 stypendiów trenerskich. Bardzo nam zależało, aby również trenerzy byli dofinansowani. Mamy nadzieję, że program będzie funkcjonował jeszcze lepiej i dalej spełniał swoją rolę. Wszystko jest na dobrej, rozwojowej drodze. Dziękujemy Grupie LOTOS S.A. za to, że jest z nami od wielu lat i że udało się wypracować nie tylko współpracę, ale także bliskie, przyjazne więzi. Wspólnie pracujemy na jeden cel*** – podkreślił Prezes.

Prezes Szkudlarski zauważył, że program Szukamy Następców Mistrza szybko zaczął przynosić pozytywne efekty i udało się znaleźć i oszlifować wiele narciarskich talentów. - ***Wydaje mi się, że przykład współpracy Grupy LOTOS, Polskiego Związku Narciarskiego, klubów, trenerów i zawodników w ramach projektu LOTOS Cup jest znamieny. Szukamy Następców Mistrza, ale my już nie tylko szukamy, my ich znajdujemy. Młodzi ludzie mają z kogo brać przykład – wcześniej był to Adam Małysz, teraz jest to Kamil Stoch i cała drużyna naszych skoczków, olimpijczyków. Wśród waszych rówieśników są także mistrzowie – na przykład Jakub Wolny, Mistrz Świata Juniorów. Cieszę się z tego, że udało nam się zrobić coś dobrego dla młodzieży. Mam nadzieję, że siódme poty wyciskane przez zawodników i trenerów podczas przygotowań do sezonu przełożą się na grad medali takich, jakie dziś zdobywają wasi starsi koledzy. Życzę tego wszystkim z całego serca.***

Po przemowach rozpoczęła się ceremonia wręczania nagród dla zawodników i zawodniczek, którzy zajęli najwyższe miejsca w swoich kategoriach wiekowych. Zawody LOTOS Cup 2014 odbywały się w tym sezonie w sześciu kategoriach męskich- Senior, Junior A, Junior B, Junior C, Junior D oraz Junior E i w dwóch kobiecych: Młodziczki i Juniorki. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Grupę LOTOS S. A. oraz Polski Związek Narciarski, a pierwszych trzech zawodników w grupach wiekowych C (piętnasto - szesnastolatki) i B (siedemnasto - osiemnastolatki) w skokach i kombinacji norweskiej – stypendium finansowe ufundowane przez Generalnego Sponsora Polskiego Narciarstwa Grupę LOTOS S.A.

Dumy ze zwycięstwa w kategorii Junior E w skokach narciarskich oraz drugiego miejsca w kombinacji norweskiej nie krył Bartłomiej Klimowski z PKS Olimpijczyk Gilowice. - To był wyjątkowy sezon, najlepszy w moim wykonaniu. Po raz pierwszy udało mi się wygrać LOTOS Cup. Wiem jednak, że mam wielu starszych kolegów, którzy na pewno są ode mnie lepsi. Trzeba nie tylko wygrywać w swojej kategorii wiekowej, ale też startować ze starszymi, żeby nabrać pokory. Nie zawsze w sporcie będzie się tym najlepszym, trzeba być na to gotowym. Nagrody nie są najważniejsze. Najbardziej cieszy mnie dyplom, którym będę się mógł pochwalić w szkole i opowiedzieć o sukcesie, jakim jest dla mnie wygranie w Narodowym Programie Rozwoju Skoków Narciarskich.

O tym, że sukcesy w LOTOS Cup przekładają się na awans do kadry przekonał się w tym sezonie m.in. Dawid Jarząbek z TS Wisła Zakopane. Zwycięzca wszystkich pięciu konkursów skoków w kategorii Junior C do najbliższego sezonu będzie się przygotowywał pod okiem trenera Roberta Matei jako najmłodszy członek Kadry Juniorów. - ***Dla mnie powołanie do kadry to bardzo duży sukces. Nie spodziewałem się, że to tak szybko nastąpi. Będę mógł się dalej rozwijać. Jestem już po pierwszym zgrupowaniu. Warunki do trenowania w kadrze są znacznie lepsze niż w klubie. Tej zimy miałem bardzo równą formę od samego początku*** – podkreślił Dawid.

Podczas podsumowania LOTOS Cup 2014 nie zapomniano także o klubach, do których powędrowało łącznie 26 kompletów nart skokowych, biegowych, kombinezonów skokowych oraz ubrań biegowych. Pamiątkowe puchary otrzymali przedstawiciele trzech najlepszych klubów w tym sezonie: AZS Zakopane (1. miejsce), KS Wisła w Wiśle (2. miejsce) i TS Wisła Zakopane (3. miejsce). Nagrodę dla AZS Zakopane odebrał trener Kazimierz Długopolski, który przyznał jednak, że liczył na jeszcze lepsze wyniki swoich zawodników. - ***Nie do końca jestem zadowolony z sezonu, liczyłem na nieco więcej. Było niezłe, ale też niektórzy zawodnicy mogliby być jeszcze lepsi. Wiem, jaki drzemie w nich potencjał. Trzeba będzie przemyśleć wszystko i sprawić, by kolejna zima była jeszcze lepsza*** – podsumował trener.

Po raz pierwszy w historii specjalne stypendia finansowe otrzymali trenerzy klubowi pracujący z uczestnikami zawodów LOTOS Cup. W gronie 15 nagrodzonych znaleźli się: Kazimierz Długopolski, Krystian Długopolski, Józef Jarząbek, Krzysztof Kamiński, Jarosław Konior, Wojciech Tajner, Jan Szturc, Andrzej Ruchała, Stanisław Ustupski, Tadeusz Tajner, Jarosław Węgrzynkiewicz, Witold Bulik, Stanisław Trebunia, Kazimierz Bafia oraz Adam Kiszka.

Trafność wprowadzenia stypendiów dla klubowych szkoleniowców podkreślił trener kadry A polskich skoczków Łukasz Kruczek. - Świetna sprawa. Już od dawna była mowa o tym, żeby coś takiego zostało wprowadzone. Nie ma co ukrywać, że gratyfikacje finansowe dla trenerów są w klubach bardzo niskie. Jedni mają trochę lepiej, inni trochę gorzej, ale nie jest cudownie. Taka pomoc na pewno zdopinguje do dalszej pracy.

Trenerzy zgodnie przyznali, że największą część stypendium przeznaczą na przejazdy swoje i zawodników na treningi. - ***Bardzo dużo pieniędzy idzie na dojazdy: dowożenie na treningi dzieci mieszkających w różnych częściach województwa i później odwożenie do domu. Stypendium z Grupy LOTOS to dla nas trenerów bardzo duże ułatwienie. Wielkie podziękowania należą się sponsorowi, to naprawdę dobra sprawa*** – komentował trener Stanisław Ustupski (WKS Zakopane).

- ***W Polsce nikt o tym nie wspomina, że w klubach nie pracują zawodowi trenerzy. Pracę w klubach łączymy ze zwykłą pracą gdzieś indziej. Teraz będzie nam zdecydowanie łatwiej wykonywać pracę trenerską. Ja pracuję w klubie, bo jestem pasjonatem skoków narciarskich, ale na życie zarabiam gdzie indziej. Dlatego planuję przeznaczyć moje stypendium na dojazdy na treningi oraz na lepszy sprzęt dla chłopców*** – powiedział trener Józef Jarząbek (TS Wisła Zakopane).

Z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego i Grupy LOTOS S.A. od 2004 r. prowadzony jest Narodowy Program Rozwoju Skoków Narciarskich „Szukamy Następców Mistrza” - LOTOS Cup. Jest to największe sportowo-społeczne przedsięwzięcie w historii polskiego narciarstwa. W program zaangażowane są wszystkie liczące się kluby w Polsce z sekcją skoków narciarskich i kombinacji norweskiej. Nieprzerwanie od 2005 r. organizujemy w ramach programu zawody z cyklu LOTOS Cup na skoczniach w Zagórz, Zakopanem, Wiśle i Szczyrku. Celem programu jest promocja i rozwój skoków narciarskich dzieci i młodzieży oraz poszukiwanie największych talentów młodych skoczków. Już dziś wychowankowie programu godnie reprezentują Polskę na najważniejszych międzynarodowych zawodach - m.in. Maciej Kot, Dawid Kubacki, Krzysztof Biegun, Jan Ziobro oraz Klemens Murańka.

Mimo trudnych warunków atmosferycznych tej zimy udało się przeprowadzić zawody LOTOS Cup 2014 w Wiśle, Szczyrku i Zakopanem – pięć w skokach narciarskich i trzy w kombinacji norweskiej. Wzięło w nich udział 164 zawodników i zawodniczek z Polski, a także wielu reprezentantów Czech, Słowacji, Białorusi, Ukrainy, Turcji i Kazachstanu.

Zwycięzcami klasyfikacji generalnej zostali:

X LOTOS Cup w skokach narciarskich 2014:

Senior – Artur Kukuła (KS Wisła w Wiśle)
Junior A – Andrzej Stękała (AZS Zakopane)
Junior B – Paweł Gut (LKS Poroniec Poronin)
Junior C – Dawid Jarząbek (TS Wisła Zakopane)
Junior D – Patryk Hutyra (SS-R LZS Sokół Szczyrk)
Junior E – Bartłomiej Klimowski (PKS Olimpijczyk Gilowice)
Juniorki – Katarzyna Pałasz (UKS Sołtysianie Stare Bystre)
Młodziczki – Anna Twardosz (PKS Olimpijczyk Gilowice)

IV LOTOS Cup w kombinacji norweskiej 2014:

Senior – Andrzej Gąsienica (TS Wisła Zakopane)
Junior A – Jan Łowisz (AZS Zakopane)
Junior B – Daniel Mąka (LKS Poroniec Poronin)
Junior C – Paweł Chyc (TS Wisła Zakopane)
Junior D – Piotr Kudzia (LKS Klimczok Bystra)
Junior E – Mateusz Jarosz (TS Wisła Zakopane)

Więcej informacji na temat programu LOTOS Cup, w tym pełne wyniki i klasyfikację generalną w sezonie 2014 można znaleźć na: <http://pzn.pl/lotos-cup/>

tekst: Alicja Kosman/PZN

fot: Michał Fielek/ox.pl

